Pet /V/

PETYCJA

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
BIURO SKARG I WNIOSKÓW
Nr. 54/V/2017
Wpłynęło 05.01.2017
Zał. 1/13 Ark./Str. 14

17.01.2017

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTER - CZŁONEK RADY MINISTRÓW

Beata Kempa

Warszawa, dnia 14 listopada 2016 r.

SPRM.230.5.26.2016.DS

21191/CO
2016-11-16
14

Pan
Antoni MACIEREWICZ
Minister Obrony Narodowej

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję według kompetencji, skierowaną do Prezesa Rady Ministrów Pani Beaty Szydło, petycję z dnia 10 listopada 2016 r. pracowników PZL Warszawa – Okęcie S.A. w sprawie kontraktu na modernizację samolotów PZL-130 Orlik.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Autorom pisma, z kopią do wiadomości Prezesa Rady Ministrów.

Łączę wyrazy szacunku,

Do wiadomości:

Pa

Pa

KPRM

AAA215945

Pracownicy PZL „Warszawa-Okęcie"S.A .reprezentowani przez :

1/ Przedstawiciela Pracowników w Radzie Nadzorczej PZL"Warszawa-Okęcie"S.A.

1/ Przedstawiciela Pracowników w Radzie Nadzorczej PZL"Warszawa-Okęcie"S.A.

ADRES:
PZL „WARSZAWA-OKĘCIE" S.A.
AL. KRAKOWSKA 110/114
02-256 WARSZAWA

Warszawa, dnia 10.11.2016

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
10. 11. 2016
PUNKT KONTROLI PIROTECHNICZNEJ
SPRAWDZONO NR 3

Sz. P. Premier
Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów
Biuro Podawcze KPRM
al. J. Ch. .Szucha 14

Centrum Usług Wspólnych
Wpł. 10-11-2016
DZIENNIK PODAWCZY
w KPRM

PETYCJA

w sprawie zamówień rządowych dla samolotu szkolno-treningowego "Orlik", polskiej konstrukcji, dla Narodowych Sił Zbrojnych.

Szanowna Pani Premier!

Uprzejmie przekazujemy niżej petycję, skierowaną do Pani Premier, podpisaną przez 592 pracowników naszego zakładu PZL „Warszawa-Okęcie"S.A. z prośbą o pochylenie się nad tematem i z zaproszeniem Pani Premier w imieniu Załogi na wizytę w naszym zakładzie.

PETYCJA

Zwracamy się do Pani, jako jedynej władnej pomóc nam w niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się nasza załoga.

Po fiasku negocjacji dotyczących dostawy śmigłowców Caracal dla naszych Sił Powietrznych, 750 osób pracujących w Warszawie w PZL „Warszawa-Okęcie" i w naszym Wydziale Usług Lotniczych „ZUA" w Mielcu niepokoi się o przyszłość Firmy i swoje miejsca pracy, które w każdej chwili możemy utracić.

We wszystkich medialnych przekazach, jakich byliśmy ostatnio świadkami, a szczególnie w dn. 10 października br. podczas Pani wizyty w Mielcu, wspominała Pani i podkreślała „potrzebę posiadania narodowego systemu dostaw sprzętu, jak
i produkcji uzbrojenia dla naszych sił zbrojnych oraz potrzebę rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego".

Pan Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz deklarował dokładnie to samo, mówiąc o zakładach w Mielcu, Świdniku i Łodzi.

My natomiast mamy nieodparte wrażenie, że wszyscy zapomnieli o tym, że właśnie tu, w Warszawie istnieje najstarszy w kraju, przemysłowy zakład lotniczy. PZL Mielec powstał w 1938

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
SPRM 230.5.2016 10.11.16

r., PZL Świdnik w 1951 r., a nasz zakład powołano dekretem marszałka Józefa Piłsudskiego w 1928 r., co oznacza, że zbliżamy się do 90. rocznicy swego powstania.

Jesteśmy i czujemy się historią lotnictwa, nie tylko w kraju, ale i za granicą. Nasi piloci i mechanicy z ZUA Mielec od 1972 roku rozsławiają polskie skrzydła na wielu kontynentach realizując usługi w zakresie ochrony pożarowej i oprysków dla rolnictwa i leśnictwa a nasze samoloty, które wyprodukowaliśmy w tym okresie, latają na całym świecie. Wielozadaniowy samolot **PZL-104 WILGA**, czy rolniczy **PZL-106 KRUK** to samoloty z długą tradycją i osiągnięciami są znane na całym świecie.

Nie możemy nie wymienić takich konstrukcji jak **PZL-23 Karaś** oraz **PZL-37 Łoś**, które wzięły udział w Kampanii Wrześniowej w 1939 roku, a gdyby nie wybuch II wojny światowej, byłyby polskim hitem eksportowym na skalę europejską. A w końcu **PZL-130 Orlik**, zaprojektowany dla polskich Sił Powietrznych od początku w naszym zakładzie i tu z powodzeniem od lat produkowany, remontowany i modernizowany.

„Orlik" to szkolno-treningowy samolot śmigłowy przeznaczony do szkolenia podstawowego i zaawansowanego pilotów wojskowych. Nazwa „Orlik" nawiązuje do dęblińskiej Szkoły Orląt. Pierwszą jednostką wyposażoną w Orliki był 60 Lotniczy Pułk Szkolny stacjonujący w Radomiu i do dziś tam mają swą bazę. Na samolotach tych lata również Zespół Akrobacyjny „Orlik". Grupa jest obecna od lat na wielu pokazach lotniczych w kraju i za granicą, jako świetna wizytówka, sławiąc tę od początku do końca polską konstrukcję i Polskie Skrzydła. Jesteśmy dumni z tego, że piloci latają właśnie na naszych Orlikach, samolotach wyprodukowanych przez nas w PZL „Warszawa-Okęcie".

Nasz zakład od 2001 r. należy do Airbusa. Obecnie jesteśmy częścią Airbus Defence and Space, **ale także należymy do Polskiej Grupy Zbrojeniowej i co podkreślamy: podatki płacimy w Polsce i jesteśmy Polakami.**

W związku z tym pytamy, dlaczego zakłady PZL Świdnik i PZL Mielec są traktowane przez obecny Rząd w sposób wyjątkowy? Czym różnią się od nas, w czym są od nas lepsze, żeby mówić tylko o nich?

Istota naszej sprawy, Pani Premier, polega na tym, że od trzech lat mamy gotowy i oblatany prototyp samolotu **PZL-130 Orlik MPT w jego najnowszej wersji,** z awioniką Glass Cockpit. Od trzech lat czekamy na podpisanie kontraktu z MON na modernizację 12 egzemplarzy samolotów do tej właśnie wersji. Powstał on na polskiej desce kreślarskiej i został wytworzony rękami polskiego robotnika z własnych środków zakładu. Poprzednia ekipa rządowa nie dotrzymała dawanych nam obietnic! Potem mówiono nam, że decyzje zapadną po wyborach, a po wyborach nastała tylko cisza. Brak takich decyzji, a potrzeba na ten projekt zaledwie (z punktu widzenia budżetu MON) niecałe 400 mln złotych, może skutkować nieodwracalną stratą, jaką poniesiemy w przypadku absolutnie realnego zamknięcia z powodów ekonomicznych programu przez PZL „Warszawa-Okęcie" i zwolnienia całej znakomicie wyszkolonej załogi zatrudnionej dotychczas na linii „Orlików". Tych strat nawet nie sposób policzyć.

Warto też dodać, że obecna wersja samolotu, Orlik Glass Cockpit, to produkt z potencjałem eksportowym. Jest już poważnie rozważany przez Hiszpanię, ale dla wszystkich zainteresowanych podstawowym warunkiem jest to, że Orlik powinien najpierw być używany przez nasze, polskie Siły Powietrzne. To podnosi rangę produktu oraz jego wiarygodność w oczach decydentów innych krajów.

Szanowna Pani Premier,

My również chcemy godnie żyć i utrzymywać nasze rodziny, ale do tego potrzebna jest decyzja Ministra Obrony Narodowej o modernizacji (co podkreślamy: „modernizacji"!), a nie „produkcji", zakładanych w projekcie 12 samolotów Orlik w starej wersji, które obecnie, już nieużywane, stoją na powietrzu i niszczeją w bazie w Radomiu.

Praca w naszym zakładzie, jego rozwój i nasze dalsze życie są uzależnione od tego czy zostanie podpisany ten modernizacyjny kontrakt z MON. Ten kontrakt to gwarancja naszej pracy – pod warunkiem, że decyzja o modernizacji „Orlików" zapadnie jeszcze w tym roku.
Pani Premier, prosimy Panią o pomoc! I zapraszamy Panią serdecznie do odwiedzenia i spotkania się z Pracownikami w najstarszej w Polsce firmie lotniczej PZL „Warszawa – Okęcie", mającej swoją siedzibę w stolicy naszego kraju.

Z lotniczym pozdrowieniem pracownicy
PZL „Warszawa-Okęcie"S.A.
W imieniu pracowników:

1.
2.

Kopię otrzymują:
1 / Zwierzchnik Sił Zbrojnych
Prezydent R.P
Andrzej Duda
2/ Minister Obrony Narodowej
Antoni Macierewicz

Załącznik: lista z podpisami 592 Pracowników PZL „Warszawa – Okęcie" S.A